

### **Uchwała z dnia 3 lipca 2003 r., III CZP 45/03**

*Sędzia SN Zbigniew Strus (przewodniczący, sprawozdawca)*

*Sędzia SN Teresa Bielska-Sobkowicz*

*Sędzia SN Zbigniew Kwaśniewski*

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Grażyny K., Henryka G., Andrzeja K. i Waltera Ś. przeciwko Jerzemu S. o ustalenie i zapłatę, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 3 lipca 2003 r., przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Iwony Kaszczyszyn, zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Katowicach postanowieniem z dnia 10 kwietnia 2003 r.:

"Czy do rozstrzygnięcia sporu o ustalenie rodzaju czynszu obowiązującego w okresie od dnia 1 września 1998 r. do dnia 9 lipca 2001 r. i jego wysokości znajduje zastosowanie art. 56 ust. 2 ustawy z dnia 2 lipca 1994 r. o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych (jedn. tekst: Dz.U. z dnia 16 września 1998 r. Nr 120 ze zm.), który to przepis Trybunał Konstytucyjny uznał w wyroku z dnia 12 stycznia 2000 r., P 11/98 (Dz.U. Nr 3, poz. 46) za niezgodny z art. 63 ust. 4 w związku z art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz w związku z art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz.U. z 1995 r. Nr 36, poz. 175 i z 1998 r. Nr 147, poz. 962), odraczając utratę mocy tego przepisu do dnia 11 lipca 2001 r.?"

podjął uchwałę:

**Przepis art. 56 ust. 2 ustawy z dnia 2 lipca 1994 r. o najmie lokali i dodatkach mieszkaniowych (jedn. tekst: Dz.U. z 1998 r. Nr 120, poz. 787 ze zm.), uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z art. 64 ust. 3 w związku z art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji oraz w związku z art. 1 Protokołu Nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz.U. z 1995 r. Nr 36, poz. 175 ze zm.), stanowi podstawę prawną rozstrzygnięcia sporu o ustalenie czynszu należnego do dnia 10 lipca 2001 r. z tytułu najmu lokali, położonych w domach stanowiących własność osób fizycznych nawiązanego w sposób określony w art. 56 ust. 1 wymienionej ustawy.**

### **Uzasadnienie**

Przedstawione zagadnienie prawne wyłoniło się przy rozpoznawaniu w postępowaniu apelacyjnym sprawy z powództwa najemców lokali mieszkalnych, znajdujących się w domu stanowiącym własność pozwanego, o ustalenie, że powodowie zobowiązani są płacić czynsz regulowany w wysokości uwzględniającej stawki określone w uchwale Rady Miejskiej K. z dnia 29 grudnia 1997 r. Najem nawiązał się na podstawie decyzji administracyjnych o przydziale mieszkania i czynsz regulowany był przez najemców uiszczany. Przyczyną sporu było wypowiedzenie przez pozwanego pismami z dnia 30 maja 1998 r. dotychczasowej wysokości czynszu z kwoty 70 gr za jeden metr kwadratowy do kwoty 4,40 zł. Powodowie płacili wprawdzie ten podwyższony czynsz w pewnym okresie, lecz w powództwie zażądali nie tylko ustalenia treści najmu w omawianym zakresie, ale i zasądzenia zwrotu kwot nadpłaconych.

Sąd Rejonowy uznał powództwo za usprawiedliwione co do zasady i odpowiednio – tak aby okresy objęte obowiązkiem zwrotu części świadczeń nie pokrywały się z rozstrzygnięciem ustalającym – uwzględnił roszczenie o zasądzenie i żądanie ustalenia prawa. Rozstrzygnięcie to, oparte na założeniu, że powodowie mieli obowiązek płacić czynsz regulowany do chwili wejścia w życie ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U. Nr 71, poz. 733 ze zm.) zaskarżył pozwany, a Sąd Okręgowy w Katowicach przedstawił zagadnienie prawne cytowane w uchwale.

W uzasadnieniu wskazał wątpliwości związane z ustaleniem skutków wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 stycznia 2000 r., P 11/98, OTK Zb.Urz. 2000, nr 1, poz. 3, w którym orzeczono o niezgodności art. 56 ust. 2 ustawy z dnia 2 lipca 1994 r. o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych (jedn. tekst: Dz.U. 1998 r. Nr 120, poz. 787 ze zm. – dalej: "u.naj.lok.") z art. 63 ust. 4 Konstytucji w związku z art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji oraz w związku z art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, określając jednak utratę mocy obowiązującej przepisu z dniem 11 lipca 2001 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Pod rządami ustawy o najmie lokali i dodatkach mieszkaniowych czynsz najmu lokali mieszkalnych położonych w domach stanowiących własność osób fizycznych powinien być ustalany z uwzględnieniem stawek określonych w uchwale rady gminy, jeżeli najem został nawiązany w sposób określony w art. 56 ust. 1 (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2000 r., III RN 96/98, OSNAPUS 2000, nr 13, poz. 500). Biorąc pod uwagę dotychczasowe ustalenia odnośnie do treści i sposobu zawarcia umów najmu wiążących strony można przyjąć, że były one związane czynszem regulowanym w rozumieniu art. 20 ust. 2 u.naj.lok.

Istotnym dla sprawy zdarzeniem prawnym był wyrok z dnia 12 stycznia 2000 r. P. 11/98, w którym Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności art. 56 ust. 2 u.naj.lok. z art. 63 ust. 4 Konstytucji w związku z art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji oraz w związku z art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, określając jednak utratę mocy obowiązującej przepisu z dniem 11 lipca 2001 r.

Należy dodać, że przed upływem terminu utraty mocy art. 56 ust. 2 u.naj.lok. w dniu 10 lipca 2001 r. została ogłoszona ustawa z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, której przepisy, w tym art. 39 ust. 1 o utracie mocy ustawy o najmie lokali z wyłączeniem nieistotnym dla rozstrzyganego zagadnienia, weszły w życie z dniem ogłoszenia (art. 40).

Powołane okoliczności usprawiedliwiają wątpliwości przedstawione przez Sąd Okręgowy, a sformułowanie zagadnienia prawnego dotyczącego stosowania prawa w czasie wskazuje na konieczność odniesienia się do terminu utraty mocy obowiązującej art. 56 ust. 2 u.naj.lok. oraz do skutków czasowych tego zdarzenia prawnego.

Pierwsza z podniesionych kwestii nie nastrocza istotnych trudności.

W art. 190 ust. 3 zdanie pierwsze Konstytucji znajdują się dwa istotne elementy: „wejścia w życie” orzeczenia, o którym mowa w art. 188, oraz uprawnienie określenia innego terminu utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego dotkniętego wadą niezgodności z aktem wyższego rzędu. Pierwszy zwrot należy tłumaczyć jako chwilę, od której orzeczenie ma moc powszechnie obowiązującą (art. 190 ust. 1), natomiast co do drugiego podkreślenia wymaga, że utrata mocy przepisu nie jest pojęciem tożsamym z zaprzestaniem jego stosowania, a zdanie pierwsze jako całość nie zawiera normy międzyczasowej, lecz określa jedynie chwilę usunięcia przepisu z systemu obowiązującego prawa. Utrata mocy przez art. 56 ust. 2 u.naj.lok. określona wyrokiem Trybunału nie doszła do skutku ze względu na zwykły akt derogacyjny. Ponieważ żaden przepis nie ogranicza w tym zakresie władzy ustawodawczej i sytuacja taka jest zgodnie dopuszczana w piśmiennictwie, należy na podstawie art. 87 ust. 1 i art. 88 ust. 1 Konstytucji (*leges instituuntur cum promulgantur*) uznać, że źródłem uchylenia art. 56 ust. 2 były przepisy ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, a dzień uchylenia określa art. 40, stanowiący o wejściu w życie ustawy z dniem ogłoszenia – 10 lipca 2001 r.

Konstatacja powyższa pozwala przejść do odpowiedzi na pytanie o skutki czasowe uchylenia art. 56 ust. 2 u.naj.lok. Uwzględniając cywilnoprawny przedmiot unormowania należy najpierw zwrócić uwagę na podstawową regułę zakazu retroakcji wynikającą z art. 3 k.c. oraz brak w przepisach przejściowych ustawy o ochronie praw lokatorów normy wprowadzającej wyjątek od tej reguły. Wchodzący w grę art. 27 ustawy o ochronie praw lokatorów stanowi, że ustawa znajduje zastosowanie również do stosunków prawnych powstałych przed dniem jej wejścia w życie. Nie oznacza to, że ustawodawca wprowadził w ten sposób fikcję obowiązywania ustawy o ochronie lokatorów przed dniem jej wejścia w życie albo że czynności konwencjonalne sprzed tej daty oraz ich skutki, które wówczas nastąpiły, podlegają od dnia 10 lipca 2001 r. nowej ustawie. Sprzeciwiają się temu reguły prawa intertemporalnego wyrażone w art. XXVI oraz art. XLIX § 1 i 2 p.w.k.c., ograniczające objęcie działaniem nowej ustawy tych skutków stosunków zobowiązaniowych, które nie są związane z ich istotą. Należy uznać, że kształtowanie wysokości czynszu jest związane z istotą stosunku najmu, dlatego stosowanie ustawy o ochronie lokatorów do najmu wcześniej nawiązanego jako stosunku prawnego ciągłego wyraża regułę bezpośredniego działania tej ustawy, a

nie nadanie jej mocy wstecznej. Z tego punktu widzenia jest zrozumiałe, że określanie wysokości czynszu, o które chodzi w sprawie, w okresie do dnia 10 lipca 2001 r. podlegało przepisowi art. 56 ust. 2 u.naj.lok. Modyfikacje ogólnej reguły intertemporalnej dokonane w art. XLIX § 1 i 2 oraz art. L p.w.k.c. nie mają zastosowania ze względu na zakres czasowy żądań pozwu.

Zagadnienie prawne przedstawione do rozpoznania akcentuje jednak inny aspekt utraty mocy wskazanego przepisu, wiążący się ze skutkiem wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 21 marca 2000 r., K 4/99, w zgodzie z zapatrywaniami doktryny oraz Sądu Najwyższego (por. uchwałę z dnia 23 stycznia 2001 r., III ZP 30/00, OSNAPUS 2001, nr 23, poz. 685) stwierdził, że akt normatywny lub jego część, uznany przez Trybunał za niezgodny z Konstytucją, zostaje usunięty z porządku prawnego. Według Trybunału, orzeczenie takie powoduje „bezwzględne, bezwarunkowe i bezpośrednie zniesienie (kasację) przepisów (norm) w nim wskazanych. Następuje to niezależnie od działań innych organów państwowych”. W piśmiennictwie podnosi się zatem, że stwierdzenie niezgodności aktu normatywnego z aktem wyższego rzędu różni się istotnie od wydania przez ustawodawcę nowego aktu normatywnego o charakterze derogacyjnym. Odmienność ta wynika z podstawy orzeczenia Trybunału oraz skutku dla prawomocnych i ostatecznych rozstrzygnięć organów stosujących prawo wydanych pod rządami wadliwego aktu normatywnego (art. 190 ust. 4 Konstytucji). Trzeba jednak również dostrzegać zgodność zapatrywań o braku podstaw dla konstrukcji nieważności norm aktu wadliwego (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 grudnia 1987 r., III CZP 77/87, OSNCP 1989, nr 6, poz. 92).

Podzielenie ocen odnośnie do istnienia różnic między skutkami ustawy nowej i orzeczenia Trybunału oznacza także zgodę – co do zasady – na stwierdzenie autonomii tych skutków, jako występujących niezależnie „od działań innych organów państwowych”. Argumentu na to dostarcza art. 39 ust. 3 ustawy z dnia 28 kwietnia 1985 r. o Trybunale Konstytucyjnym (jedn. tekst: Dz.U. z 1991 r. Nr 109, poz. 470 ze zm.), dopuszczający orzekanie o akcie normatywnym, który utracił moc przed wydaniem orzeczenia. Ograniczenia przedmiotowe takiego orzekania nie są istotne dla niniejszych rozważań.

Trybunał Konstytucyjny jest określany mianem „ustawodawcy negatywnego”, ponieważ jego powszechnie obowiązujące orzeczenia powodują zmiany generalne

w stanie prawnym, są zatem aktami prawotwórczymi. Dlatego konieczna jest również ich ocena w aspekcie czasowym, czyli dokonanie wykładni zgodnie z regułami prawa intertemporalnego. Ocena ta należy do organów stosujących prawo – w zakresie norm cywilnoprawnych do sądów powszechnych i Sądu Najwyższego. Pozbawienie Trybunału Konstytucyjnego uprawnienia do ustalania powszechnej wykładni prawa powoduje, że wykładnia przepisów prawa stosowanych przez sądy, dokonywana przez Trybunał może być tylko przyjmowana *ratione vigore* – ze względu na siłę argumentów (podobnie postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2003 r., I CO 7/03, OSNC 2004, nr 1, poz. 14).

W rozpoznawanej sprawie ocena ta wymaga dodatkowo uwzględnienia wejścia w życie ustawy o ochronie lokatorów. Wpływ tego aktu na istniejący wcześniej akt prawotwórczy w postaci wyroku Trybunału nie jest oczywisty. Można spotkać zapatrywanie o bezprzedmiotowości wyroku od dnia 10 lipca 2001 r. Ze względu na podkreślane wyżej różnice w zakresie podstaw, trybu i skutków obydwu zbiegających się aktów, proste zastosowanie reguły wykładni zamykającej się w paremii *lex posterior derogat legi priori* może budzić wątpliwości, zwłaszcza że chodzi nie o moc obowiązującą istniejącego kiedyś aktu normatywnego, lecz o jego stosowanie do stanów sprzed utraty mocy, czyli o zagadnienie prawa międzyczasowego.

Ograniczając zakres uzasadnienia do koniecznych granic i przyjęcia, że nowa ustawa nie regulowała skutków wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 stycznia 2000 r., P 11/98, Sąd Najwyższy uznał za konieczne rozważenie wpływu ogłoszenia tego wyroku na moc i stosowanie art. 56 ust. 2 u.naj.lok. Zagadnienie mocy wstecznej orzeczeń Trybunału stwierdzających niezgodność aktu normatywnego lub jego części z aktem wyższego rzędu było wielokrotnie przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego, który zdecydowanie opowiadał się za przyznaniem skutków sięgających w przeszłość (*ex tunc*) m.in. w uchwale z dnia 23 stycznia 2001 r., III ZP 30/00, w wyroku z dnia 10 listopada 1999 r., I CKN 204/98 (OSNC 2000, nr 5, poz. 94), w postanowieniu z dnia 7 grudnia 2000 r., III ZP 27/00 (OSNAPUS 2001, nr 10, poz. 331) i potwierdzał to stanowisko w uzasadnieniach późniejszych orzeczeń, np. z dnia 18 kwietnia 2002 r., III RN 4/01 (OSNP 2003, nr 2, poz. 25) z dnia 12 czerwca 2002 r., II UKN 419/01 (nie publ.), z dnia 27 września 2002 r., II UKN 581/01 (OSNAPUS 2002, nr 23, poz. 581) oraz z dnia 15 stycznia 2003 r., IV CKN 1639/00 (nie publ.).

W niektórych orzeczeniach zwracano jednak uwagę na trudności w jednoznacznym określeniu zasięgu czasowego wyroków Trybunału Konstytucyjnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2002 r., V CA 1/02, "Izba Cywilna" 2002, nr 6, s. 51) przytaczając jako argument dopuszczalność określenia daty utraty mocy obowiązującej przepisu usuwanego z systemu prawa ze względu na niezgodność w układzie hierarchicznym. Dla porządku należy dodać, że określenie to może dotyczyć tylko daty przyszłej.

Trybunał Konstytucyjny dostrzega również problem skutków czasowych orzeczeń usuwających przepis z porządku prawnego ze względu na niezgodność z normami wyższego rzędu. Ograniczenia swych kompetencji zawarte w Konstytucji co do zakresu decyzji prawotwórczych przełamuje orzeczeniami tzw. interpretacyjnymi, w których przysługujące uprawnienie do eliminacji aktu prawnego tylko w pewnym zakresie wykonuje przy zastosowaniu kryterium czasowego, orzekając, że dany akt lub jego część zachowuje moc w odniesieniu do pewnego okresu (wyrok z dnia 31 stycznia 20001 r., P 4/99, OTK Zb.Urz. 2001, nr 1, poz. 5). Rozstrzygnięcia takie ze względu na niewystarczające umocowanie w przepisach Konstytucji nie mogą jednak wyrzeć pożądanego skutku w praktyce sądowej.

Przyczyną tego niezadowalającego stanu rzeczy jest niedostateczna regulacja skutków czasowych orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego w samej Konstytucji.

Powołane, niemal jednolite co do zasady, orzeczenia Sądu Najwyższego dotyczyły wstecznego działania wyroków Trybunału wchodzących w życie z dniem ogłoszenia. Poglądy doktryny w tej kwestii nie są już tak zgodne, a można wśród nich dostrzec znaczący nurt przypisujący orzeczeniom Trybunału działanie wyłącznie prospektywne (*ex nunc*) albo dopuszczający działanie wsteczne jako wyjątek od zasady, np. wobec uczestników postępowania, w którym przedstawiono pytanie prawne lub dla stron procesu zakończonych prawomocnym wyrokiem. Najbardziej jednak radykalne głosy na rzecz skuteczności orzeczeń Trybunału *ex nunc* nie dają zadowalającej odpowiedzi odnośnie do sytuacji, w której przypisywanie prospektywnego skutku orzeczeniom doprowadziłoby do pozbawienia jednostek ochrony konstytucyjnych wolności i praw.

Dlatego skład rozpoznający zagadnienie prawne dalsze rozważania opiera na wykładni zgodnej z przeważającym dotychczas orzecznictwem Sądu Najwyższego.

W razie wydania wyroku ogłaszanego niezwłocznie (art. 190 ust. 2 Konstytucji), za przyjęciem jego wstecznego działania przemawia argument, że stan

niezgodności ustawy z Konstytucją jest okolicznością obiektywną, istniejącą w całym okresie koegzystencji tych dwóch aktów, tj. ustawy zasadniczej i ustawy „zwykłej”. Odmowa zastosowania wadliwego przepisu do zdarzenia faktycznego sprzed ogłoszenia wyroku Trybunału może opierać się wprost na uznaniu jego skutków *ex tunc*, czyli w praktyce na uznaniu retroaktywności, albo na przesłankach dominacji przepisów Konstytucji nad innymi oraz wiążącym orzeczeniu Trybunału o niezgodności z nią przepisów ustawy, co prowadzi do odmowy zastosowania przepisu niezgodnego z aktem wyższego rzędu, nawet gdyby wyrok Trybunału miał działać tylko na przyszłość. Nie można pominąć argumentu, że gdyby skutek retroaktywny orzeczenia był w ogóle wyłączony, to nie byłoby podstaw do wzruszania prawomocnych orzeczeń i decyzji, przewidzianego w art. 190 ust. 4 Konstytucji. Poza tym, dopuszczalność wzruszenia orzeczeń i decyzji prawomocnych (ostatecznych) przez wznowienie postępowania oraz instytucja pytań prawnych (art. 193 Konstytucji) dowodziłyby braku racjonalności Zgromadzenia Narodowego.

Nie można pominąć, że niedostatek regulacji w zakresie skutków czasowych orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego zwiększa wagę jednolitości stanowiska judykatury i wspiera inne wartości konstytucyjne, jak np. pewność prawa.

W ocenie składu rozpoznającego przedstawione zagadnienia prawne, uprawnienie Trybunału Konstytucyjnego do określenia innej daty utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego niż wynika z przepisu art. 190 ust. 3 *in principio* Konstytucji wskazuje, że określenie chwili utraty mocy przepisu eliminowanego z porządku prawnego zostało pozostawione kompetencji Trybunału Konstytucyjnego i sprowadza się do określenia daty w orzeczeniu (art. 71 ust. 2 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym) albo do pozostawienia reguły ustawowej (art. 190 ust. 3 *in principio* Konstytucji). Przyznanie Trybunałowi tego uprawnienia wynika z istnienia różnych wartości konstytucyjnych, z których każda zasługuje na ochronę, lecz współzależność ze względu na skutki społeczne, budżetowe i inne wymaga zachowania między nimi równowagi. Trybunał Konstytucyjny wyraźnie to akcentował w wyrokach dotyczących regulacji uprawnień stron stosunku najmu m.in. w wyroku z dnia 12 stycznia 2000 r., P 11/98.

Określenie późniejszej daty utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego nie może być inaczej tłumaczone, jako jego pozostawienie na czas oznaczony w porządku prawnym, i oznacza, że Trybunał Konstytucyjny, mimo stwierdzenia



niezgodności aktu z przepisami wyższego rzędu, działając w granicach kompetencji (przekraczającej w tej kwestii uprawnienia ustawodawcy zwykłego), utrzymuje w mocy normę prawną. Przyjmując założenie związania przepisami art. 56 ust. 2 w związku z art. 25 i 26 u.naj.lok. również osób fizycznych – właścicieli wynajętych domów i lokali, w tym znaczeniu, że pod ich rządami treść uchwały rady gminy determinowała wysokość czynszu regulowanego, należy konsekwentnie uznać, iż w okresie odroczenia utraty mocy obowiązującej art. 56 ust. 2 przepis miał pełną moc materialną, wobec czego kształtował obowiązki stron stosunku najmu i z mocy art. 178 ust. 1 Konstytucji stanowił i nadal stanowi podstawę rozstrzygnięcia sporów według reguł prawa intertemporalnego. Wola ustawodawcy konstytucyjnego wyrażona w art. 190 ust. 3 Konstytucji, realizowana w odniesieniu do szczegółowego kontekstu normatywnego przez Trybunał Konstytucyjny, jest tak wyraźna, że nie dopuszcza wniosku, iż w okresie odroczonej utraty mocy przepis art. 56 ust. 2 u.naj.lok., tj. do dnia 10 lipca 2001 r., nie kształtował treści stosunków najmu określonych w art. 56 ust. 1 w zakresie wysokości czynszu. Utrzymanie mocy obowiązującej przepisu określa nie tylko stronom umowy, ale i sądowi rozpoznającemu spór w tym przedmiocie stan prawny przyjmowany za podstawę prawną wyroku w rozumieniu art. 328 § 2 k.p.c.

Wobec tego wykluczone jest przyjęcie w drodze wykładni, że utrata mocy obowiązującej przepisu z upływem określonego terminu mogłaby działać wstecz zarówno w okresie odroczenia, jak i poprzednim. Jest to wyjątek od reguły retroakcji przyjętej w orzecznictwie Sądu Najwyższego, przesłanki, które przemawiają za przyjęciem skutku wstecznego orzeczenia w razie zastosowania reguły ustawowej (art. 190 ust. 3 zdanie pierwsze *in principio*) tracą bowiem swoją doniosłość, gdy Trybunał, ważąc konkurujące wartości podlegające konstytucyjnej ochronie, decyduje się na utrzymanie w mocy wadliwego przepisu. Przyjęcie odmiennego rozwiązania wywołuje sprzeczność logiczną, polegającą na uznaniu, że przepis obowiązywał, mimo ogłoszenia wyroku Trybunału (co wynika z art. 190 ust. 3 Konstytucji), a jednocześnie nie obowiązywał, ponieważ organ stosujący prawo odmawiałby jego stosowania po upływie określonego terminu lub wszczynał postępowanie przewidziane w art. 190 ust. 4 Konstytucji.

Kierując się przedstawionymi motywami i dostosowując treść uchwały do okoliczności rozpoznawanej sprawy, podjęto przytoczoną uchwałę (art. 390 § 1 i 2 k.p.c. oraz art. 1 pkt 1 lit. b ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym,

Dz.U. Nr 24, poz. 2052).